



POPRAWA EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW SZANSĄ NA CZYSTSZE POWIETRZE

Eksperti w debacie na temat redukcji niskiej emisji są zgodni, że to domy wpływają na jakość powietrza w Polsce, a tym samym na nasze zdrowie. Jak wynika z badania „Barometr zdrowych domów 2016” przeprowadzonego przez Grupę VELUX dla 70% Polaków, głównym motywem do remontów jest poprawa energooszczędności. Warto ten trend wzmocnić i poszukać mechanizmów wsparcia dla budynków jednorodzinnych, w trosce o środowisko i czyste powietrze.

Myśląc o remoncie w swoich domach Polacy (70%), podobnie jak pozostali Europejczycy (75%) stawiają na poprawę energooszczędności. Główną przyczyną jest ograniczenie kosztu zużycia energii - na co wskazało 80% ankietowanych Polaków i 79% Europejczyków. Natomiast dla 52% badanych ważne byłoby ograniczenie negatywnego wpływu domu na środowisko oraz ograniczenie zależności od energii importowanych z innych krajów (51%).

Ankietowani wskazywali również na inne ważne kwestie jak: poprawa jakości powietrza we wnętrzach, uznana za bardzo ważną przez 52% Polaków, wykorzystanie materiałów przyjaznych środowisku (45%) czy zwiększenie ilości światła dziennego w domach (37%).

Według danych Komisji Europejskiej, budynki pochłaniają prawie 40% całkowitego zużycia energii elektrycznej w Unii Europejskiej, odpowiadając tym samym za 36% europejskiej emisji gazów cieplarnianych. Ich głównym emitentem są budynki, które powstały jeszcze przed wdrożeniem pierwszych ogólnoeuropejskich norm i dużej części są to budynki jednorodzinne. Dyskusja na temat potrzeby wsparcia remontów i modernizacji budynków w Polsce przybrała ostatnio na wadze w kontekście konieczności ograniczenia emisji zanieczyszczeń powietrza w sektorze budownictwa mieszkalnego, które przyczyniają się do powstawania smogu.

Smog w zimie powstaje w wyniku ogrzewania budynków, przede wszystkim jednorodzinnych, odpadami komunalnymi, węglowymi i węglem najgorszego sortu. Jedynym rozwiązaniem problemu jest zmniejszenie lub całkowite zlikwidowanie emisji zanieczyszczeń powstających w wyniku ogrzewania budynków.

Właściciele budynków jednorodzinnych, w przeciwieństwie do właścicieli i mieszkańców budynków wielorodzinnych od lat nie otrzymywali praktycznie żadnego wsparcia na działania związane z modernizacją lub termomodernizacją budynku.

Tymczasem, jak wynika z danych GUS większość Polaków mieszka w budynkach jednorodzinnych - w ujęciu procentowym to prawie 90% mieszkańców wsi i prawie 30% mieszkańców miast. Zdecydowana większość budynków jednorodzinnych znajduje się na terenach wiejskich - prawie 3,3 mln, wobec ponad 1,7 mln w miastach. Niestety większość tych budynków jest w złym stanie technicznym. Budynki przedwojenne (stanowią 22%



budynków mieszkalnych) cechują się blisko trzykrotnie wyższym zużyciem energii, a budynki z lat 1945-1988 (stanowią 50%) ponad dwukrotnie wyższym zużyciem energii w porównaniu do budynków z roku 2007.

W prowadzonej debacie na temat potrzeby modernizacji budynków w Polsce istotne wydaje się również uwzględnienie faktu, że Polacy skarżą się na dolegliwości zdrowotne, które mogą być konsekwencją oddziaływania niekorzystnych warunków domowych. Jak wynika z badania „Barometr zdrowych domów 2016”, co drugi Polak boryka się z takimi problemami jak: zatłoczony nos, katar czy ból głowy, z czego co piąty bardzo często lub kilka razy w tygodniu. W wielu polskich rodzinach, któryś z domowników cierpi na katar sienny (19%), alergiczny nieżyt nosa (19%), oraz astmę (17%), które to schorzenia są związane między innymi z warunkami domowymi.

W programach wspierających modernizację budynków oprócz aspektów energooszczędności w równym stopniu powinny być brane pod uwagę czynniki wpływające na zdrowie i samopoczucie Polaków. Respondenci badania - Barometr zdrowych domów - zwracali uwagę przede wszystkim na dobre doświetlenie i sprawną wentylację, zapewniającą odpowiednią jakość powietrza.

Nie można zapomnieć o tym, że wsparcie przez rząd programów termomodernizacji budynków jednorodzinnych to umożliwienie stworzenia wielu nowych miejsc pracy w sektorze budownictwa, a także dodatkowy impuls dla dalszego rozwoju polskiej gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem mniej zamożnych regionów.

W 2050 roku 90% budynków będą to obiekty, które obecnie są już w eksploatacji. Poprawa efektywności budynków oznacza więc przede wszystkim remonty. W związku z tym, aby przyspieszyć tempo renowacji, konieczne jest zniwelowanie barier finansowych poprzez tworzenie kompleksowych programów wsparcia inicjatyw modernizacyjnych. Ważna jest przy tym współpraca międzysektorowa, która będzie gwarancją tworzenia zdrowych warunków do życia.

Źródło: Grupa VELUX